

Nasz pierwszy start w PPZM

Data publikacji: 24.11.2005 0:00

□

Jerzy Tomaszczyk o swoim starcie

W sobotę 19-go listopada wraz z **Marcinem Gieckiem** wystartowaliśmy w 33 Rajdzie Cieszyńskiej Barbórki z numerem K-2 na drzewiach. Mimo, iż nie byliśmy wliczani do ogólnej klasyfikacji rajdu, zabawa zapowiadała się wyśmienita. Był także jeden warunek : mamy jechać ostrożnie :)

Po zeszłorocznych incydentach z udziałem "K", gdzie połowa nie dojechała do mety dyrektor rajdu poprosił o rozwagę. Założenie było jedno: jak najwięcej się nauczyć i koniecznie znaleźć się na mecie. Tak też się stało.

Na oesach nie mieliśmy żadnych większych przygód, poza chwilową utratą anteny CB radia z dachu - podczas przycinania zakrętu zahaczyliśmy o drzewko... :) Auto spisało się rewelacyjnie, nie wymagało napraw na strefie serwisowej, a jedynie małego czyszczenia i dolania paliwa. W tym momencie bardzo chcemy podziękować naszym serwisantom : Mateuszowi i Kubie - chłopaki spisaliście się świetnie !!! . Nawet te zwęglone kiełbasy nie były takie złe :).

Dziękujemy także Damianowi i Adrianowi Kagolom za załatwienie busa serwisowego i czuwanie przy bramie parku serwisowego od 5 rano w oczekiwaniu na wjazd. Oni również ukończyli rajd bez zbędnych przygód w charakterze "szachownicy".

Szczególne podziękownia dla firmy DARMA AUTO CZĘŚCI z Ogrodzonej, która pokryła koszt naszego startu oraz dla portalu www.rajdy.org.pl i www.gsr.pl za patronat medialny. Pan Jacek także spisał się na medal, ekspresowo wycinając naklejki. Podrawiamy naszych kibiców, znajomych, którzy wytrwale czekali na oesach na nasze przejazdy. Bardzo mile nas zaskoczyliście !!! Na ostatniej pętli nie spodziewaliśmy się aż tak licznie wiwatujących grupek :).

Wielkie dzięki za gorący doping !!! Chcieliśmy jeszcze przyśpieszyć, ale wiadomo czym by się to mogło skończyć :)
Pozdrawiamy wszystkich i do zobaczenia na kolejnej imprezie!